

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 80 gr. za granicą 8 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tabele 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wyszła już przyjęła ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.167.

Wileńskie T-wo Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego
w dn. 28 maja, 1, 3, 7, 10, 14, i 17 czerwca r. b.
urządza na torze **W POŚPIESZCE**
WYŚCIGI KONNE
i Konkursy Hippyczne
Totalizator będzie czynny. — Szczegóły w afiszach.
Początek konkursów o godz. 2 1/2, wyścigów we wszystkie dni o godz. 4-ej, w dn. 10 VI o godz. 3-ej po poł. 1260—10

Została otwarta
w mieście OSZMIANIE
Komunalna Kasa Oszczędności
i załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące, inkasuje wszelkie należności i niezwłocznie przekazuje wpływy.
6—1252

WAŻNE DLA P.P. URZĘDNIKÓW
Na raty 10-cio miesięczne
ROWERY
firmy **„STEYR”**
wyłączna sprzedaż w firmie **N. Glezer**
Gdańska 6. Tel. 421. —30

Wanny Kwasowęgłowe
przy zakładzie elektro- rentgenologicznym
Dra IWANTERA, Mickiewicza Nr 24
947—90 W. Z. P. Nr. 27.
Zapisujcie się na członków
Polskiego Czerwonego Krzyża.

„ŹRÓDŁO PRACY” UL. TROCKA 19.
Zawiadamia Sz. Klientelę, że Pracownia w nowym lokalu Trocka Nr. 19, funkcjonuje pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach Polskich Mistrzyni Cechowej, która 12 lat w Paryżu samodzielnie pracownie prowadziła. — Wykonuje najwykrotsze talety wieczorowe, wizytowe, oraz kostiumy płaszczy letnie i zimowe, futra i wszystko w zakresie krawiectwa wchodzące.
Wykonanie prędkie i dokładne — ceny umiarkowane. Wieczorowe Kursy Kroju dla dorosłych oraz naukę teoretyczno-praktyczną w dziale krawiectwem, bieliznianym, modniarstwem i porzecznicznictwem.
Na życzenie kończącym patenta cechowe. 15

Urlop premiera Piłsudskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W najbliższym okresie czasu premier Piłsudski rozpocznie dłuższy urlop wypoczynkowy, który spędzi w Druskieniach, Rabce, lub Krynicy. Narazie pracuje on normalnie w Generalnym Inspektoracie Armji.

Projekt ustawy dziennikarskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym de laski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy dziennikarskiej podpisany przez posłów dziennikarzy w liczbie około 20 osób, między innymi podpisali: Stroński, Wabewski, Dąbski, Dąbrowski, Okulicz, Mackiewicz, Gwiżdż i inni.

Posiedzenie komisji administracyjnej.

(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej rozpatrywano sprawę nadużyć w czasie przeprowadzania wyborów w okręgach wschodnich. Poseł Putek (Wyzwolenie) postawił wniosek, by wybrać specjalną komisję śledczą złożoną z 7 członków przedstawicieli 7 najsilniejszych klubów sejmowych. Dalszy ciąg posiedzenia odbędzie się w piątek dnia 25 bm.

Przekupstwo przy wyborach na G. Śląsku.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W czasie wyborów do Sejmu pruskiego na niemieckim Górnym Śląsku, Polacy nie otrzymali żadnego mandatu, wskutek niesłychanych wprost aktów terroru, jak groźby wydalenia z pracy, pobicie, oraz przekupstwo. Za głos oddany na kandydatów niemieckich płacono często po 20 i więcej marek niemieckich.

Amnestja w komisji prawnej.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji prawnej, na którym omawiano między innymi sprawę amnestji, której projekt, złożony został przez Prezydium Rady Ministrów. Między innymi wybrano podkomisję, mającą się zająć sprawą dekretów.

PRACE SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Trzecie czytanie budżetu.

WARSZAWA, 22.V. (Pat.) Dział 22 bm. o godzinie 10 ej min. 40 rozpoczęło się posiedzenie komisji budżetowej Sejmu. Na porządku dziennym 3-cie czytanie budżetu M-stwa Spraw Wojskowych, Robót Publicznych, Pracy i Opieki Społecznej, Reform Rolnych, Poczty i Telegrafów oraz budżetu emerytur, rent inwalidzkich i pensyj. W głosowaniu nad budżetem M-stwa Spraw Wojskowych przyjęto wniosek rządu o restytucję 75.916 zł. w dziale władz centralnych na wydatki osobowe. Przywrócono również wniosek rządu 400.000 zł. w rubryce „Innych wydatków” oraz zgodnie z wnioskiem rządu skreślono z „sanitarjatu” 400.000 zł. przeniesionych tam na skutek wniosku posła Rojł z innej rubryki. Wreszcie na wniosek posła Liebermana podwyższono rubrykę „robotnicza” o 100.000 zł. Komisja odrzuciła natomiast wniosek rządu o restytucję 3.496.573 zł. na „podróże i przesiedlenia”,

wstawienie do budżetu tego resortu 100 milj. na zwiększenie kapitału zakładowego Banku Rolnego. Budżet M-stwa Poczty i Telegrafów przyjęte bez zmiany. Podobnie przyjęto budżet emerytur, poczem głosowano nad budżetem przedsiębiorstw państwowych i odrzucono wniosek klubu Z.L.N. w sprawie skreślenia w rozrachunkach Polskiej Agencji Telegraficznej kwoty 355 000 zł. Krótka dyskusja rozwinęła się nad wnioskiem rządu o przywrócenie po-

zycji 480.000 zł. w budżecie wydawnictw państwowych. Wniosek rządu został odrzucony. Tak samo odrzucono jeszcze kilka innych wniosków rządowych, zmierzających do przywrócenia skreślonych w 2-em czytaniu sum w tym budżecie.
Na tem ukończono 3-cie czytanie wszystkich budżetów z wyjątkiem budżetu M-stwa Skarbu. Następnie posiedzenie komisji budżetowej dzisiaj we środę o godz. 12-tej w południe.

parażki, którą ponieśli nacjonalisci niemieccy na korzyść socjalnych demokratów. Tym pozostał jedynie dać dowody swoich zdolności do prowadzenia polityki państwowej.
WIEDEŃ, 22.V. (Pat.) Tutejsze koleja polityczne sądzi, że wybory w Niemczech wzmocnią politykę

pokojową, uprawianą przez min. Stresemanna, większość bowiem narodu niemieckiego oświadczyła się za Locarnem. Kola te wyrażają przypuszczenie, że obecnie rokowania handlowo-polityczne pomiędzy Niemcami a państwami sąsiadnymi, posuną się prędzej naprzód.

Benesz w Berlinie.

BERLIN, 22.V. (Pat.) Według informacji prasowych, wczorajsza konferencja w urzędzie spraw zagranicznych między Beneszem, a podsekretarzem stanu Schubertem, poświęcona była omówieniu zagadnień polityki międzynarodowej, oraz ogólnych kwestji polityki europejskiej, między innymi kwestji dotyczących sytuacji politycznej w Europie południowo-wschodniej. Na dziś przed poł-

dnem zapowiedziana jest druga konferencja, na której zostaną omówione sprawy gospodarcze. Wczoraj odbędzie się u kanclerza Rzeszy przyjęcie na część min. Benesza. Jak donosi „Berliner Tageblatt”, nie jest wykluczone, że min. Benesz w czasie swego pobytu w Berlinie złoży również wizytę prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi.

Ubezpieczenie robotników na starość.

WARSZAWA, 22.V. (Pat.) Obradowała w dniu dzisiejszym komisja ochrony pracy nad wnioskiem posła Puchałki (Ch. D.) w sprawie ubezpieczenia robotników na starość. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel M-stwa Pracy i Opieki Społecznej wyjaśnił, że

rząd przygotowuje w powyższej sprawie odrębną ustawę, która po uzgodnieniu z odrębnymi referentami przedłożona będzie Sejmowi. Wniosek posła Puchałki po dłuższej dyskusji został przez komisję przyjęty.

Sprawa dekretów z mocą ustawy.

WARSZAWA, 22.V. (Pat.) Marszałek Sejmu Daszyński zaprosił do siebie na godz. 12-tą w południe przewodniczących komisji sejmowych dla zastanowienia się nad sprawą postępowania, w razie, gdyby Sejm zdecydował uchylić, względnie nowelizować rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej wydane z mocą ustawy. Marszałek Daszyński stwierdził, że sprawa dekretów skierowana została do poszczególnych komisji sejmowych skutkiem przeoczenia. Pan marszałek stoi wprawdzie na stanowisku, by inicjatywa poselska nie powinna być skrapowana, chodzi jednak o ualkiwanie wszelkich momentów, któreby opinję publiczną w kraju utrzymywały w mniemaniu, iż istnieje stały konflikt pomiędzy Rządem a Sejmem. Ze swej strony marszałek Daszyński gotów jest zrobić wszystko, aby doprowadzić do zgodnej współpracy rządu i Sejmu, by nie stwarzać pozorów pogłębiania się różnic pomiędzy temi organami, co zresztą oświadczył również w rozmowie z wice-premierem Bartłm. Pan marszałek zaapelował do prze-

wodniczących komisji, aby mu ułatwił praktyczną stronę rozwiązania tej sprawy. W dyskusji, jaka się wywiązała, zabierali głos przewodniczący komisji regulaminowej poseł Lieberman, zagranicznej — poseł Radziwiłł, administracyjnej — poseł Polakiewicz, rolnej — poseł Pluta, przemysłowo-handlowej — poseł Diamant, ochrony pracy — poseł Szydłowski i prawniczej — poseł Jan Pieracki. Po sławie Radziwiłł, Polakiewicz, Lieberman i Szydłowski poszli po linii rozpatrywania marszałka Daszyńskiego, podkreślając, iż już w poprzednim Sejmie były marszałek Rataj zakwestjonował sprawę przesyłania dekretów do komisji. Nieco odmienne stanowisko zajęli posłowie Diamant i Pieracki. Po wysłuchaniu opinji przewodniczących komisji, p. marszałek Daszyński oświadczył, iż decyduje w tym praktycznym kierunku rozwiązanie wspomnianej kwestji, że na przyszłość tylko takie dekryty będą rozpatrywane przez komisje, co do których wpłyną wnioski podpisane przez przynajmniej 15 posłów.

Echa wybuchu w fabryce gazów trujących.

BERLIN, 22.V. (Pat.) Prasa berlińska podaje w dalszym ciągu obszernie informacje o katastrofie wybuchu gazów trujących w Hamburgu. Reht-Ur Abendblatt donosi, że w Hamburgu panuje w dalszym ciągu niezwykle podniecenie wśród ludności. Z osób zatrudnionych w gazowni, zmarły w ciągu nocy dalsze 4 osoby tak, że łącznie zmarłych wynosi już 11 osób. Do szpitali przybyło jeszcze około 250 osób. Niebezpieczeństwo rozszerzenia się fali gazów trujących na Hamburg jest uważane za zażegnane dzięki deszczowi, który rozbił obłok gazów i wcisnął te gazy w ziemię. Pomimo to policja w Hamburgu utrzymuje nadal w mocy środki ostrożności.

Wszystkie środki żywności, znajdujące się w domach leżących na drodze fali gazowej zniszczone. Niepokój Hamburga zwiększył się jeszcze wskutek tego, że na miejscu katastrofy znajduje się około 20 takich samych tanków zawierających trujący gaz „phosgen”. Dzienniki podkreślają, że prokuratorja, która bada sytuację na miejscu, dotychczas nie zdołała wyjaśnić pochodzenia gazu ani celów dla jakich był magazynowany. Oświadczenie ogłoszone przez firmę Stoltzenberga nie mówi nic o przeznaczeniu tych zapasów „phosgenu”, mówi tylko że nie pojmują przyczyn katastrofy.

Międzynarodowa konferencja w sprawie unifikacji prawa karnego.

RZYM, 22.V. (Pat.) Jak już donosiliśmy, odbyło się tu wczoraj otwarcie drugiej międzynarodowej konferencji w sprawie unifikacji prawa karnego. W konferencji tej uczestniczyło 10 państw europejskich. Delegatami rządu polskiego są prezes konferencji warszawskiej sędzia Rappaport i były minister profesor Makowski. W delegacji polskiej biorą udział również prezes Sądu Najwyższego

Mogilnicki, sędzia Sądu Najwyższego Sokalski, prof. Glaser i dr. Potulicki. Utworzone zostały 4 komisje, z których trzecia zajmuje się uzgodnieniem w nowych projektach kodeksu karnego zagadnienia środków zabezpieczających, czwarta zaś ma zakończyć przekazywane przez konferencję warszawską zagadnienia międzynarodowego prawa karnego. Jednym z referentów jest prof. Rappaport.

Przesilenie gabinetowe w Grecji.

ATENY, 22.V. (Pat.) Według doniesień tutejszej prasy, Venizelos będzie tworzył nowy gabinet,

w lipcu zaś mają być rozpisane nowe wybory.

Cziczeryn o interwencji japońskiej w Chinach.

MOSKWA, 22.V. (Pat.) Tass, Komisarz ludowy spraw zagranicznych Cziczeryn, omawiając z przedstawicielami prasy sprawę polityki Japonji w Chinach, powiedział między innymi: Ci którzy śledzą politykę rządu sowieckiego w ciągu 10 u lat jego istnienia rozumieją łatwo, że rząd ten nie może aprobować ani pośrednie, ani bezpośrednio żadnej obcej interwencji ani okupacji wojsko-

wej wogóle, ani w szczególności w stosunku do narodu chińskiego. Omawiając stanowisko mocarstw w tej sprawie, Cziczeryn oświadczył: Słowa pokoju wygłoszone w Lidze Narodów to jedno, a fakty interwencji wojskowej to coś zupełnie innego. Fakty są silniejsze niż słowa. Dlatego też mowy ustawicznie wygłaszane na temat pokoju nie budzą żadnego zaufania.

WALKI W CHINACH.

LONDYN, 22.V. (Pat.) Agencja Reuter'a donosi z Hankou, że toczą się tam poważne walki pomiędzy wojskami generała Czeg-

Tsi, który dowodzi VI armją, a oddziałami generała Li-Tuan-ien dowodzącego armją prowincji Kwang Si.

Drobne wiadomości.

Zgon rektora O. O. Zmarłych w Wiedniu.
WIEDEŃ, 22.V. (Pat.) Zmarł tu w 52 gim r. życia rektor tutejszego zakonu X. X. Zmarłych wstąpił ks. Stanisław Gryc. Po mszy św. odprawionej w kościele polskim na Rennwegu w obecności przedstawicieli tutejszej kolonii polskiej, ruszył kondukt żałobny na Kahlenberg, gdzie zwłoki złożono na cmentarzu księży polskich.

uczonej liczył 42 lata i był autorem prac z zakresu geologii a wkrótce miał się habilitować. Na decenta tego przedmiotu. Powód samobójstwa jest niezany.
Przygotowanie do lotu przez Atlantyk.
VILLACOUBLAY, 22.V. (Pat.) Majorowie Idzikowski i Kubala dokonali ostatnio kilku lotów dla wypróbowania nowego motoru. Lotnicy polscy udawali się niebawem do Le Bourget, gdzie podejmą ostatni 24 godzinny lot próbnym przed rozpoczęciem raidu drogą na wyspy Azerskie do Nowego-Yorku.

Pogoda w Zakopanem.

ZAKOPANE, 22.V. (Pat.) Ustawiła się tu od kilku dni prawdziwie letnia pogoda. Jednakże góry pokrywa jeszcze gruba warstwa śniegu, stwarzając korzystne warunki dla sportu narciarskiego.

Czyn szaleńca.

ARRAGONA, 22.V. (Pat.) Agencja Havas'a donosi, że w jednej z okolicznych wsi pewien młody wieśniak zaczął strzelać karabinu do gromady dzieci, przyczem zabił siedmioro z nich, zaś ciężko ranil 6. Następnie morderca uciekł w pole, gdzie zabił jeszcze jednego chłopca, poczem powrócił do wsi i zastrzelił kobietę, zaś dwie inne ranil i następnie dobił siebie. Okoliczna ludność poszukuje mordercy, który zbiegł w niewiadomym kierunku.

Samobójstwo uczonego.

KRAKÓW, 22.V. (Pat.) Wczoraj po południu, jak donosi prasa, w mieszkanie przy ul. Grodzkiej popełnił samobójstwo dr. Władysław Żelechowski adiunkt przy katedrze geologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tragicznie zmarły

Katastrofa lotnicza.

TORUŃ, 22.V. (Pat.) Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych samolot wojskowy „Petex 27”, zdążający z Poznania do Torunia doznał się w korkociąg i spadł na strzelnicę wojskową Bolesława Chrobrego opodal lotniska wojsko-

Katastrofa lotnicza.

wego w Toruniu. Z pod szczytów rozbitego samolotu wydobyto zwłoki dwu lotników z 3 pułku lotniczego w Poznaniu, porucznika Jana Szulejki i sierżanta pilota Zygmunta Feliksa.

Poświęcenie biblioteki polskiej w Paryżu.

PARYŻ, 22.V. (Pat.) Odbyło się tu posiedzenie nowego lokalu biblioteki polskiej na Quai d'Orleans, która ma być przekształcona na instytucję podlegającą bezpośrednio Akademji Umiejętności w Krakowie. Poświęcenia dokonał ks. kardynał Kakowski. Na uroczystości obecni byli ambasador Chłapowski, konsul generalny Poznański, personel ambasady i konsulatu, ks. Czartoryski, p. Marja Mickiewiczówna i szereg wybitnych osobistości kolonii polskiej. Przemówienia okolicznościowe wygłosili prezes Akademji Umiejętności Rozwadowski, który przybył wraz z sekretarzem generalnym Kutrzeba, Franciszek Puławski, amb. Chłapowski, biskup Przeździecki.
Na uroczystość nadeszły depesze od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, od marszałka Sejmu Daszyńskiego, od prezydium Senatu, od ministrów Zaleskiego, Dobruckiego, od grupy parlamentarnej polsko-francuskiej i szeregu innych osób i instytucji.

Zwolnienie komunistów.

BIAŁYSTOK, (AW) Naskutek zarządzenia prokuratora sądu apelacyjnego p. Rudnickiego został zwolniony z więzienia w Białymstoku i z więzienia przy ul. Dzielnej w Warszawie szereg oskarżonych o przynależność do komunistycznej partji Białorusi zachodniej a nawet do komitetu centralnego tej partji. Na zasadzie

Nowy rząd niemiecki dopiero po Zielonych Świątkach.

BERLIN, 22.V. (Pat.) „Berliner Tageblatt” potwierdzając wczorajsze doniesienia, że obecny rząd Rzeszy poda się do dymisji dopiero bezpośrednio przed otwarciem nowego Reichstagu, zezna-

Prasa o wyniku wyborów w Niemczech.

PARYŻ, 22.V. (Pat.) Prasa paryska poświęca wiele miejsca omawianiu wyników wyborów w Niemczech. Większość dzienników stwierdza, że pokojowa polityka zagraniczna, prowadzona przez min. Stresamanna, odniosła wielkie zwycięstwo. „Matin” uważa wynik wyborów za sukces pokoju światowego. „Ere Nouvelle” oświadcza, że pokój przestaje być zasłoniętą chmurą. Niektóre pisma, szczególnie prawnicze, czynią

Pogoda w Zakopanem.

ZAKOPANE, 22.V. (Pat.) Ustawiła się tu od kilku dni prawdziwie letnia pogoda. Jednakże góry pokrywa jeszcze gruba warstwa śniegu, stwarzając korzystne warunki dla sportu narciarskiego.

Samobójstwo uczonego.

KRAKÓW, 22.V. (Pat.) Wczoraj po południu, jak donosi prasa, w mieszkanie przy ul. Grodzkiej popełnił samobójstwo dr. Władysław Żelechowski adiunkt przy katedrze geologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tragicznie zmarły

Po wyroku.

Przeobrażenia w jedyńce.

Wczoraj w południe zakończony został jeden z największych procesów politycznych tak zw. białoruskiej Hromady. Sentencję wyroku podaliśmy wczoraj w tymczasowym dodatku, którego treść powtarzamy dla wiadomości naszym w n-rze dzisiejszym.

Zaznaczyć musimy, że wyrok wypadł względnie bardzo łagodnie. Nie piszemy tego bynajmniej w formie krytyki, pragnąc jedynie stwierdzić fakt, odparając zarzuty, których z pewnej strony nieszczęśliwy sędziom naszym przyszedł przed ogłoszeniem wyroku. Przypada nam, że zadanie sędziów było niezmiernie trudne: nie mówiąc już o stronie czysto technicznej jak np. ogarnięcie pamięciowo i przeniknięcie całego, olbrzymiego materiału dowodowego — nie zapominajmy, że sędziowie są także ludźmi, podlegają afektom, jako bywają te polscy, jako polscy patrioci, mając przed sobą na ławie oskarżonych jawnych wrogów i zdrajców naszej ojczyzny, jakże łatwo mogli się ucieść sprawiedliwym całkiem gniewem. Nie mówiąc już o takiej bieżącej, gdzie za daleko mniejsze, często urojone przestępstwa rozstrzeliwano oskarżonych, jak rozstrzelano przestępstwa rozstrzeliwano oskarżonych, jak rozstrzelano przestępstwa rozstrzeliwano oskarżonych...

Do dalszej repartycji nie doszło. Co więcej: zaczęły się mnożyć oznaki, że kierunek dotychczasowy uległ zmianie. Tak się w istocie stało.

Na łamach „Czasu” pojawił się artykuł, dowodzący konieczności utworzenia nowego frakcji. Pierwotny skąd przyszedł? Był to wyrok, który dotychczas wyseko dzierzył i dzierzył swój święty sztandar absolutnej bezstronności i niezależności politycznej.

Najsurowsza kara — 12 lat ciężkiego więzienia — zastawiona została do osk. Taraszkiewicza, Rak-Michajłowskiego, Miotyły i Welożyna. Oprócz całkowitej i niewątpliwie udowodnionej winy udziału w spisku, mającym na celu oderwanie części ziem polskich i przyłączenie do Rosji Sowieckiej, jako okoliczność niezmiernie obciążającą zaważył musiał na szali sprawiedliwości fakt, iż wszyscy czterej byli posłami do Sejmu.

Ludzie ci całkiem świadomie, celowo złożyli podstępny, klarliwą przysięgę „rzetelnie pracować wyłącznie dla dobra Państwa Polskiego, jako doobra — psto, by korzystać następnie z wielkich przywilejów, jakie liberalna konstytucja nasza dała posłom sejmowym, a więc: nietykalność poselskiej, prawa zwolnienia wieców, agitowania, włącznie z bezpłatnymi przejazdami na koszt państwa wszelkimi kolejami, no i pobierania diet poselskich. A używali praw tych przywilejów nie dla dobra Państwa, któremu służyli, które obywateli do bredziejstwami — ale na jego zgubę, pracowali nie dla całości tego państwa, ale dla rozbięcia, dla rozczłonkowania. To wszystko trzeba sobie uprzytomnić, by zrozumieć jak łagodnym jest wyrok, skazujący zdrajców i krzywoprzysięców jedynie na 12 lat, gdy więzienie bezterminowe nie byłoby karą zbyt surową. Reszta kar opiewa na krótsze kary od 8 do 3 lat, przyczem podkreślić należy, że skazani zostali jedynie ci spiskowcy, co do których wina została całkiem wyraźnie i bezwzględnie stwierdzona. Najmniejsza wątpliwość, brak dowodów, czyli świadectw, nie powołał w swym obowiązkach, nie powołał w swym obowiązkach, nie powołał w swym obowiązkach...

My, którzy znamy bliżej stosunki na ziemiach wschodnich, zwłaszcza wiejskie, którzy zaamy istotną wartość tak zwanego „rodu chłopskiego”, nigdy pod tym względem nie mieliśmy najmniejszej wątpliwości. Dobrze jednak stało się, iż bezstronny i jawny przewód sądowy, przypiętowany wyrokiem skazującym, zderzył się obłądną maską wobec przestępstwa, wykazując istotę przestępstwa, którego nazwa na zawsze przygwożdżona została w wyroku, jako spisek, zdrada i wyzucie, bez cienia jakichś motywów ideowych, jedynie za judaszowe srebrniki.

W tym jest wielkie, historyczne znaczenie, procesu, w tem zasnęła sędziów, którzy swą obowiązkami, nie powołując się żadnymi innymi względami, prócz głosu własnego sumienia.

Jako postscriptum do powyższego artykułu pragniemy zaznaczyć grubą niewłaściwość popelnioną przez pewien organ wileński, mianowicie próbę wpływania na sędziów przed ogłoszeniem wyroku.

Warszawa, 21 maja. Dokonywa się w naszych oczach przesilenie w najbliższym ugrupowaniu parlamentarnym, w Bloku współpracującym z rządem. Zjawisku temu należy się przyrzeczyć szcze gólowiej.

Sanacja cała wywiesiła hasło walki z partyjniactwem i walki z partiami. Odezwa wybrzeża Bloku była najmniejsza w ustępie, za wierającym krytykę przeszłości: nie widziano w niej żadnych dodatnich objawów, potępiono wszystko w czambuł. Jedną z głównych przyczyn wszystkiego zła były partje.

Daremne były przedstawiania, iż po wypadkach majowych powstała i rozbudowała się Partja Naprawy, że rozwinął się Związek Naprawy, że zrodziła się wielka żywołność okazali zachowawcy, że doszło do rozłamów w NPR i powstała NPR — lewica, że minionej jesieni dokonano rozłamu w Pięści i stworzono Zjednoczenie Ludowe pod egidą Jakóba Bójki, — że zatem walcząc z partyjniactwem tworzy się coraz to nowe partje.

Przypuszczano, iż na terenie parlamentarnym poszczególne ugrupowania tworzą w łonie klubu Bloku pewne frakcje. Pierwotny skąd przyszedł? Był to wyrok, który dotychczas wyseko dzierzył i dzierzył swój święty sztandar absolutnej bezstronności i niezależności politycznej.

W tymże samym czasie posowie i senatorowie Jedyńki z województwa Małopolski wschodniej utworzyli jednolitą organizację społeczeństwa pod nazwą Bloku Bezpartyjnego. Zwrócić przytem uwagę, iż żaden z członków organizacji BB nie może być członkiem innej organizacji o charakterze politycznym, działającej na tem terytorjum. Wiadomo zaś, że działa tam Związek Naprawy.

Jakże w świetle tych uchwał wyglądają słowa pos. Kościalskiego, wypowiedziane w Krakowie: — Nie ludzimy się, by klub ten (BB) jako całość umiał wystrzelić jedno wspólne stronnictwo w kraju.

Gdy dodamy, że równocześnie z cytowanymi deklaracjami i uchwałami zaczęła się wyteżona praca organizacyjna obozu konserwatywnego, którego sekretarzem generalnym objął p. Rózfel Wielewiewski, były poseł Józef w Bukareszcie — zrozumieć, iż objawy te musiały wywołać od

na sędziów przed ogłoszeniem wyroku. Nie mówimy tu o bardzo stronnictwozabarwionych sprawozdaniach z procesu, jakie zamieszczało to pismo — ostatecznie mogą o to mieć przewagę jedynie czytelnicy. Sędziowie, którzy oświadczyli i bezpośrednio kierują sprawą, wyrażają sobie własny sąd, mając przy sobie protokoły i nie potrzebując zasięgać dodatkowych informacji z ław tego lub innego pisma.

Co innego jednak próba zaciemnienia sprawy, przez wysunięcie motywów politycznych, tam gdzie nie polityka, nie sentyment, jedynie prawo rozstrzygać winny, próba zastraszenia przez wskazywanie jakichś konsekwencji, które nie mogą i nie powinny obchodzić sędzię, dla którego jedynym wskaźnikiem jest prawo. Nareszcie apel do sędziów w przeddzień wyroku, aby sędziili według sumienia — jeżeli nawet pismu temu istniejący wyrok chodził — był co najmniej grubym nietaktem. Wydawać wyroki według sumienia, jest pierwszym obowiązkiem każdego sędzię, w tym duchu składał on przysięgę i niema chyba szalego, któryby tego obowiązku nie zabrał — przypominanie zaś tak elementarnej rzeczy znaczący, co w życiu codziennym zapomnienie uczciwiego człowieka, by nie kradł, nie kłamał, był sumiennym i t. p.

Inny wybitny przedstawiciel Partji Pracy, dr. Jerzy Barański, swe godności i klubie Jedyńki. Tymczasem odbył się dn. 6 maja zjazd Prezesów Związku Legionistów. Na zjeździe powzięto po referacie posła p. Sławka szereg bardzo znamienitych uchwał:

1. Związek Legionistów jest organizacją, której członkami są wszyscy żołnierzy Komendanta i jako tacy, idąc za jego wskazaniem, pracują w szeregach B. B. dla realizowania wielkiego programu budowy silnego państwa na drodze reformy Konstytucyjnej w kierunku wzmocnienia władzy naczelnej i wykonawczej oraz podległości silnej gospodarczej.

2. Dotychczasowe stanowisko Związku Legionistów, przeciwstawiające się metodzie partyjniactwa, było stanowiskiem słusznym i celowym.

3. Kierunek pracy, nadanej Związkowi Leg., przez jego byłego prezesa p. Sławka odpowiadała najistotniejszej potrzebie naszego życia politycznego i doprowadził do zamierzonego celu obniżenia wpływu partyjniactwa na niwie państwa. Związek służył żołnierskim posłuszeństwem Komendantowi, wykonywał wszelkie rozkazy, wychodząc bezpośrednio od niego lub od najbliższego i najwzajemniejszego współpracownika, jakim jest prezes B. B. W. R. poseł p. Walery Sławek i pełca wszystkim podporządkowanie się jego rozkazom i zleceniom.

4. Osiwiadcza się, że ci legionści, którzy dotąd, wbrew zleceniam Komendanta, tkwili w partyjniactwie, a nie zmienili w najbliższym czasie swego stosunku do podstawowego wskazania marszałka Piłsudskiego, jakim jest postulat bezpartyjności w pracy państwowej — twórczej, postawieni są poza nazwą Związku Legionistów.

Te rezolucje są niezwykle znamienne. Do Związku Legionistów należeli i Wyzwolenicy i PPS owcy, przed paru laty. Dąbski, stojący dzisiaj w opozycji. Czy i do nich powyższe uchwały były skierowane? Może zaś automatycznie do nich miałyby się odnieść punkt 5 ty rezolucji, wykluczający ich automatycznie z organizacji? Z kół lewicowych informowano mnie, że jak dotąd, nie wybierano żadnego naczelny na członków Związku, należących do stronnictw lewicowych, że raczej cytowane słowa odnoszą się do grup politycznych, stojących na gruncie BB, a przedewszystkiem do Partji Pracy i Związku Naprawy.

W tymże samym czasie posowie i senatorowie Jedyńki z województwa Małopolski wschodniej utworzyli jednolitą organizację społeczeństwa pod nazwą Bloku Bezpartyjnego. Zwrócić przytem uwagę, iż żaden z członków organizacji BB nie może być członkiem innej organizacji o charakterze politycznym, działającej na tem terytorjum. Wiadomo zaś, że działa tam Związek Naprawy.

Jakże w świetle tych uchwał wyglądają słowa pos. Kościalskiego, wypowiedziane w Krakowie: — Nie ludzimy się, by klub ten (BB) jako całość umiał wystrzelić jedno wspólne stronnictwo w kraju.

Gdy dodamy, że równocześnie z cytowanymi deklaracjami i uchwałami zaczęła się wyteżona praca organizacyjna obozu konserwatywnego, którego sekretarzem generalnym objął p. Rózfel Wielewiewski, były poseł Józef w Bukareszcie — zrozumieć, iż objawy te musiały wywołać od

powodnią reakcję w kołach jedyńskich. W organie Związku Naprawy „Przełom” jeden z czołowych publicystów p. J. St. Paprocki wskazywał na konieczność organizowania społeczeństwa. Teza jego brzmiała: — Zarówno względem zasadnicze jak i praktyczne każą nam dojść do wniosku, że B. B. winien mieć dwa współdziałające ośrodki, a mianowicie: organizację polityczną odpowiedzialną społecznie: demokratycznie i konserwatywnie.

O ten drugi nie naszą rzeczą jest się troszczyć, natomiast z całą mocą musimy nawoływać do rozpoczęcia prac nad budowaniem silnego, zwartego, kalkulującego wszystkie formy dotychczasowe, masowego ale stojącego na wysokim poziomie doboru personalnego, obozu demokratyczno-państwowego.

W tym też kierunku poszły usiłowania wewnętrzne. Egzekutywa Zw. Naprawy w komunikacie z dn. 9 maja ogłasza: — W stałym dążeniu do scalenia wszystkich zdolnych do porozumienia i współpracy czynników demokracji polskiej w ramach jednolitego zwartego obozu, któryby, stał się macierzą i trwałym oparciem w realizacji programowych hasel marszałka Piłsudskiego — Związek N. R. złożył stał na stanowisku, iż dla osiągnięcia tego celu poszczególna organizacja, a więc i Zw. N. R. liczyć się musi i powinien z koniecznością ewentualnego podporządkowania swych form i interesów potrzebom wspólnej organizacji politycznej.

Co więcej, Kierownik „Przełomu” p. Jerzy Szurig, pisząc swe uwagi „w drugą rocznicę wielkich dni” — czyni takie wyznanie: — Winniśmy sobie uprzytomnić doświadczenia z dotychczasowej, że Marszałek Piłsudski nie może być wiecznie źródłem energii narodowej. Podkreślenie p. Szuriga. (Prz. Red.) Z nas samych, z naszych własnych po-

W tymże samym czasie posowie i senatorowie Jedyńki z województwa Małopolski wschodniej utworzyli jednolitą organizację społeczeństwa pod nazwą Bloku Bezpartyjnego. Zwrócić przytem uwagę, iż żaden z członków organizacji BB nie może być członkiem innej organizacji o charakterze politycznym, działającej na tem terytorjum. Wiadomo zaś, że działa tam Związek Naprawy.

Jakże w świetle tych uchwał wyglądają słowa pos. Kościalskiego, wypowiedziane w Krakowie: — Nie ludzimy się, by klub ten (BB) jako całość umiał wystrzelić jedno wspólne stronnictwo w kraju.

Gdy dodamy, że równocześnie z cytowanymi deklaracjami i uchwałami zaczęła się wyteżona praca organizacyjna obozu konserwatywnego, którego sekretarzem generalnym objął p. Rózfel Wielewiewski, były poseł Józef w Bukareszcie — zrozumieć, iż objawy te musiały wywołać od

na sędziów przed ogłoszeniem wyroku. Nie mówimy tu o bardzo stronnictwozabarwionych sprawozdaniach z procesu, jakie zamieszczało to pismo — ostatecznie mogą o to mieć przewagę jedynie czytelnicy. Sędziowie, którzy oświadczyli i bezpośrednio kierują sprawą, wyrażają sobie własny sąd, mając przy sobie protokoły i nie potrzebując zasięgać dodatkowych informacji z ław tego lub innego pisma.

Co innego jednak próba zaciemnienia sprawy, przez wysunięcie motywów politycznych, tam gdzie nie polityka, nie sentyment, jedynie prawo rozstrzygać winny, próba zastraszenia przez wskazywanie jakichś konsekwencji, które nie mogą i nie powinny obchodzić sędzię, dla którego jedynym wskaźnikiem jest prawo. Nareszcie apel do sędziów w przeddzień wyroku, aby sędziili według sumienia — jeżeli nawet pismu temu istniejący wyrok chodził — był co najmniej grubym nietaktem. Wydawać wyroki według sumienia, jest pierwszym obowiązkiem każdego sędzię, w tym duchu składał on przysięgę i niema chyba szalego, któryby tego obowiązku nie zabrał — przypominanie zaś tak elementarnej rzeczy znaczący, co w życiu codziennym zapomnienie uczciwiego człowieka, by nie kradł, nie kłamał, był sumiennym i t. p.

czynni twórczych energię tę wykrasać musimy, jeśli wielkie dzieło odrodzenia państwowego i narodowego, przez Niego przesądzone nie ma być zniweczone.

Włoc znowu jasne odwołanie się do sił społecznych, jako czynnika twórczego i samodzielnego. Z tych złożeń wychodząca, rada naczelna Związku Naprawy dn. 17 b. m. powzięła uchwałę, w której: — Upoważnia inicjatywę naczelną do wystąpienia z ogólną konsolidacją istniejących grup demokratycznych, zbliznionych programem do Zw. N. R., przedewszystkiem zaś Partji Pracy, NPR, lewicy i grup ludowych.

Ze są widoki porozumienia między Partją Pracy a Zw. Naprawy, widać z przemówienia p. Kościalskiego, który w Krakowie powiedział: — Gdybyście mnie panowie w tej chwili przysięgli do muru i zażądali bym wyjął różnicę programową, znalazłbym przynajmniej, że różnicę nie widzę. Bliski jest już czas, w którym się te organizacje ze sobą połączyć będą mogły.

Z zestawień tych wynika: 1. Związek Legionistów składa przysięgę na siłowności i postule przystępstwo pos. Sławkowi i uznaje jedynie pracę w BB, potępiając pracę w partjach; 2. Komitety regionalne BB przystępują do organizowania stronnictwa BB, wykluczającego wszelką współpracę w jakiegokolwiek innej organizacji; 3. Partja Pracy i Związek Naprawy, całą sobą i z wielkim poświęceniem, podlegają organizacji „obozu demokratycznego” jako nowego stronnictwa.

Jakkolwiek wszystko to się dzieje w ramach organizacji BB, wszelako zbyt jest widoczny narastający konflikt i zbyt są widoczne wewnętrzne tarcia.

W tymże samym czasie posowie i senatorowie Jedyńki z województwa Małopolski wschodniej utworzyli jednolitą organizację społeczeństwa pod nazwą Bloku Bezpartyjnego. Zwrócić przytem uwagę, iż żaden z członków organizacji BB nie może być członkiem innej organizacji o charakterze politycznym, działającej na tem terytorjum. Wiadomo zaś, że działa tam Związek Naprawy.

Jakże w świetle tych uchwał wyglądają słowa pos. Kościalskiego, wypowiedziane w Krakowie: — Nie ludzimy się, by klub ten (BB) jako całość umiał wystrzelić jedno wspólne stronnictwo w kraju.

Gdy dodamy, że równocześnie z cytowanymi deklaracjami i uchwałami zaczęła się wyteżona praca organizacyjna obozu konserwatywnego, którego sekretarzem generalnym objął p. Rózfel Wielewiewski, były poseł Józef w Bukareszcie — zrozumieć, iż objawy te musiały wywołać od

na sędziów przed ogłoszeniem wyroku. Nie mówimy tu o bardzo stronnictwozabarwionych sprawozdaniach z procesu, jakie zamieszczało to pismo — ostatecznie mogą o to mieć przewagę jedynie czytelnicy. Sędziowie, którzy oświadczyli i bezpośrednio kierują sprawą, wyrażają sobie własny sąd, mając przy sobie protokoły i nie potrzebując zasięgać dodatkowych informacji z ław tego lub innego pisma.

Aleksander, Lednicki Aleksander, Tomaszewski Tadeusz, Szumański Wacław, Bielawski Bolesław i Olesnicki Jarosław. Wybór ten Izba zatwierdziła.

Następnie poseł Pużak (PPS) w imieniu komisji regulaminowej zreferował wniosek o zawieszeniu postępowania karnego przeciwko posłom z PPS. Szczypiorskiemu i Pająkowi za przestępstwa dokonane przed uzyskaniem mandatu poselskiego oraz wniosek ministra sprawiedliwości o wydanie Sądom posła Władysława Baczyńskiego (frakcja komunistyczna) za przestępstwa z art. 102 k. k. 1923 r.

Referent imieniem komisji wypowiedział się za odruczeniem żądania wydania posła Baczyńskiego. Przeciwnie wydanemu przemawiał również poseł Strutyński (kl. Ukr. Biał.), poseł Sypala (Komun.). Za wydaniem przemawiali posłowie Dzeduszycki (BB) i Winiarski (ZLN). Po tej dyskusji marszałek Daszyński zaznaczył, że na komisji wniosek ministra o wydanie uzyskał 7 głosów przeciwko 17 u głosom. W głosowaniu Izba 7-1 głosami przeciwko 146 przyjęła wniosek o wydanie. Wniosek posła Wacława Bitnera o unieważnienie mandatu Henryka Bitnera spadł z porządku dziennego z powodu nieobecności sprawozdawcy.

Następnie Izba w pierwszym czytaniu postanowiła odesłać do komisji projekt ustawy o amnestji z powodu 10 lecia niepodległości, poczem przystąpiono do 1-go czytania i projektów ustaw o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych oraz o państwowym podatku budynkowym w gminach wiejskich.

W dyskusji poseł Smoła (Wyzw.) wniósł o odruczenie w pierwszym czytaniu zarówno projektu ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych jak również projektu ustawy o podatku budynkowym. Poseł Nowicki (PPS) stawia wniosek o przejście do porządku dziennego nad obu przedłożeniami rządowymi. Poseł Krzyżanowski (BB) sądzi, że w systemie podatkowym wskazane jest przesunięcie punktu ciężkości z podatków pośrednich na bezpośrednie. Klub B. B. będzie głosował za przesłaniem tych projektów do komisji. Poseł do nich użyczonego sęgnie. Poseł Białkiewicz (kl. Ukr. Biał.) wniósł o odruczenie a limine obu projektów ustaw. Poseł Rybarski (ZLN) oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie za odesłaniem ustaw do komisji, gdzie będzie można je zmienić, tak aby reforma nie była powiększeniem ogólnego obciążenia a tylko wyrównaniem ciężarów.

Minister Skarbu Czechowicz zabierając głos oświadczył, iż zgodził się z oryginalnym zarzutem, że projekty podatkowe opracował specjalnie w celu polepszenia bytu urzędników państwowych. Stąd wysuwa się wniosek, że rząd zmierza do wskrzeszenia systemu podatków zaniechanego już dawno, że rząd świadomie przeciwstawia interes urzędników interesowi innych grup społeczeństwa. Rządowi przysięgł — oświadczył minister — jeden cel: wypełnienie luki budżetowej, jaka powstaje w związku z wzrostem wydatków państwowych między innymi w związku z nieuniknioną koniecznością polepszenia bytu pracowników państwowych. Stąd wysuwa się wniosek, że rząd zmierza do wskrzeszenia systemu podatków zaniechanego już dawno, że rząd świadomie przeciwstawia interes urzędników interesowi innych grup społeczeństwa. Rządowi przysięgł — oświadczył minister — jeden cel: wypełnienie luki budżetowej, jaka powstaje w związku z wzrostem wydatków państwowych między innymi w związku z nieuniknioną koniecznością polepszenia bytu pracowników państwowych.

Minister Skarbu Czechowicz zabierając głos oświadczył, iż zgodził się z oryginalnym zarzutem, że projekty podatkowe opracował specjalnie w celu polepszenia bytu urzędników państwowych. Stąd wysuwa się wniosek, że rząd zmierza do wskrzeszenia systemu podatków zaniechanego już dawno, że rząd świadomie przeciwstawia interes urzędników interesowi innych grup społeczeństwa. Rządowi przysięgł — oświadczył minister — jeden cel: wypełnienie luki budżetowej, jaka powstaje w związku z wzrostem wydatków państwowych między innymi w związku z nieuniknioną koniecznością polepszenia bytu pracowników państwowych.

Minister Skarbu Czechowicz zabierając głos oświadczył, iż zgodził się z oryginalnym zarzutem, że projekty podatkowe opracował specjalnie w celu polepszenia bytu urzędników państwowych. Stąd wysuwa się wniosek, że rząd zmierza do wskrzeszenia systemu podatków zaniechanego już dawno, że rząd świadomie przeciwstawia interes urzędników interesowi innych grup społeczeństwa. Rządowi przysięgł — oświadczył minister — jeden cel: wypełnienie luki budżetowej, jaka powstaje w związku z wzrostem wydatków państwowych między innymi w związku z nieuniknioną koniecznością polepszenia bytu pracowników państwowych.

Minister Skarbu Czechowicz zabierając głos oświadczył, iż zgodził się z oryginalnym zarzutem, że projekty podatkowe opracował specjalnie w celu polepszenia bytu urzędników państwowych. Stąd wysuwa się wniosek, że rząd zmierza do wskrzeszenia systemu podatków zaniechanego już dawno, że rząd świadomie przeciwstawia interes urzędników interesowi innych grup społeczeństwa. Rządowi przysięgł — oświadczył minister — jeden cel: wypełnienie luki budżetowej, jaka powstaje w związku z wzrostem wydatków państwowych między innymi w związku z nieuniknioną koniecznością polepszenia bytu pracowników państwowych.

Z LITWY.

Znieważenie dyplomatów zagranicznych w Litwie

„Dziennik Kowieński” donosi, iż powracający po uroczystościach 15 maja do Rygi przedstawiciele dyplomatycznej i atache wojennej dyplomacji bałtyckich, poseł angielski Addison, amerykański Coleman i inni zostali znieważeni przez naczelniczkę policji kolejowej w Jarniszkach, Skriptunase, i policjanta Kaledkiego. Po przybyciu do Rygi dyplomaci niezwłocznie zawiado-

mi o doznanych przez nich znieważeniach przedstawicieli litewskiego w Lotwie. W związku z tym wypadkiem dyrektor departamentu ochrony obywatelskiej Naszkiewicz zarządził, aby obywateli policjanci zostali usunięci ze stanowisk. Na miejsce wypadku wyjechało kilku urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych.

Postępowanie sądowe przeciwko B. premierowi Petrusiowi zawieszono.

Jak wiadomo, nie tak dawno temu miano wytoczyć B. premierowi i ministrowi skarbu Petrusiowi sprawę o popełnienie nadużyć. W związku z tem w tych dniach odbyło się posiedzenie Trybunału Najwyższego, celem rozważenia trybu postępowania sądowego wobec tego, iż minister bez zgody sejmu nie może być

według konstytucji pociągnięty do odpowiedzialności. Trybunał uznał, iż sprawę może wytoczyć Petrusiowi jedynie prezydent państwa i zdecydował, iż należy ją umorzyć. Co do innych urzędników ministerstwa skarbu, poszlakowanych o nadużycia, to sprawa przeciwko nim będzie prowadzona i odbędzie się w zwykłym trybie.

Rokowania polsko-litewskie w Warszawie.

WARSZAWA, 22.V. (Pat). Z dzisiejszych narad polsko-litewskiej komisji ekonomicznej - komunikacyjnej i tranzytowej wydano następujący wspólny komunikat: Członkowie obu delegacji odbyli wnterok przed południem na-

rada, podczas której odbyła się ogólna dyskusja nad sprawozdaniami komunikacyjnymi i nad możliwościami stosunków ekonomicznych pomiędzy oboma krajami. Celem tej dyskusji było ustalenie instrukcyj dla podkomisji.

Narady komisji polsko-litewskiej w Berlinie.

BERLIN, 22.V. (Pat). Po wczorajszym posiedzeniu inauguracyjnym mieszanej komisji polsko-litewskiej do spraw prawnych, komunikacyjnych i ruchu lokalnego, na którym uchwalono odradu przystąpić do prac konkretnych, a na wniosek delegacji litewskiej, zaprowadzić najpierw dyskusję ogólną, dziś o godz. 11-tej rano rozpoczęło się drugie posiedzenie w gmachu poselstwa polskiego pod przewodnictwem prezesa delegacji polskiej p. Adama Tarnowskiego. O godz. 17-tej m. 30 rozpoczęło się w gmachu poselstwa litewskiego następnie posiedzenie, na którym delegacja litewska, zgodnie ze swą zapowiedzią uczynioną na posiedzeniu porannym, w czasie dyskusji ogólnej, przedstawił ma litewskie kontrproponycje, dotyczące umowy w sprawie ruchu lokalnego. Propozycje te stanowiły mające odpowiedź na przedłożone w Krakowie propozycje polskie. Skład delegacji polskiej do wyżej wspomnianej komisji przewodniczący delegację Adam Tarnowski naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych, p. Czudowski wice-konsul polski w Krakowie, dyrektor Urzędu Celnego Lewakowski z Wilna, p. Wojnar z m. stwa Swraw Wewnetrznych i p. Obrębski zastępca naczelnika wydziału konsularnego. Delegacja Litewska składa się z posła litewskiego w Berlinie Sidzikauskasa, konsula litewskiego

w Królewcu Budrysa i p. Sokolauskasa.

BERLIN, 22.V. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbyły się dwa posiedzenia mieszanej polsko-litewskiej komisji spraw prawnych i ruchu lokalnego. Na pierwszym posiedzeniu, które miało miejsce o godz. 11-ej przed poł. w gmachu poselstwa polskiego pod przewodnictwem naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych przewodniczącego delegacji polskiej, p. Adama Tarnowskiego, prowadzona została dyskusja nad zasadniczym zarosem kontr-proponycji litewskiej, przedstawionych w odpowiedzi na propozycje polskie, złożone Litwie w Królewcu i przez rząd litewski nie przyjęte. Zasadnicze wytyczne kontr-proponycji litewskiej są mniej liberalne, niż zasadnicze postanowienia projektu polskiego. Delegacja polska oświadczyła dziś, że zgodzi się podjąć dyskusję nad kontr-proponycją litewską. Po południu o godz. 5-ej min. 30 zebrała się komisja ponownie w gmachu poselstwa litewskiego pod przewodnictwem posła litewskiego w Berlinie p. Sidzikauskasa. Na posiedzeniu tem w czasie którego delegacja polska posiadała już wytyczne dla po południu detalicznych kontrprojektów litewski umowy o ruchu granicznym, przeprowadzone dalsze rozpatrywanie projektu litewskiego. Następnie posiedzenie komisji odbędzie się jutro o godz. 11-tej w południe w gmachu poselstwa polskiego.

POSIEDZENIE SEJMU.

WARSZAWA, 22.V. (Pat). IX te posiedzenie Sejmu. Słubowanie polskie złożył poseł Adolf Maslessa. Poseł Wasek (Komun.) wniósł o uzupełnienie porządku dziennego wnioskiem o odpowiedzialność rządu i PPS. Za wypadki i maja r. Izba wniosek ten odrzuciła.

Posel Czapinski (PPS) w imieniu komisji konstytucyjnej przedłożył skorygowaną listę kandydatów do Trybunału Stanu ułożoną według systemu proporcjonalnego i przyjętą przez komisję bez sprzeciwu. Lista ta zawiera następujące nazwiska: Zubowicz Pieter, Bogucki Antoni, Kubicki

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wyrok w sprawie „Białoruskiej Hromady“

Wczoraj o godz. 12 min. 15 po pol. ogłoszony został wyrok w toczącym się od trzech miesięcy procesie spiskowców z „Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady“.

Pomimo ograniczeń wpuszczania za biletami, sala była przepelniona. Ława adwokacka w komplecie. Stoły prasy obleżone. Wszyscy w napięciu oczekują na ogłoszenie wyroku. Nareszcie rozlega się głos: „Proszę wstać. Sąd idzie!“ Na salę wkraczają: przewodniczący wice-prezes Sądu Okręgowego Owsianko, sędziowie Jedzielewicz, Borejko, Brzozowski. Prokuratorzy Zygmunt Kalapski i Robert Rauze. Sekretarze Kerkuc i Odyniec zajmują swoje miejsca. Chwila trwożnego oczekiwania.

Sentencja wyroku: Sąd uznał za winnych udziału w spisku, mającym na celu oderwanie od Polski województw północno-wschodnich i przyłączenie ich do Rosji Sowieckiej, którzy to spisek rozpędzał składem broni, 37 oskarżonych skazał: **b. posłów Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Miotła i Wołoszyna na 12 lat ciężkiego więzienia**, funkcjonariuszów Centr. Sekretariat. „Hromady“: Burszewica i Okinczyca na lat 8; Kuźmicza (z pow. Nowogr.), Jekimowicza, Szuszkiewicz i Poddubika (z Grodna), Szkodzicza (pow. Wołkowicki), Gielde (pow. Sekolski) Sawańca (pow. Slonimski) i Kalinowskiego (pow. Molodeczanski) tego ostatniego również za szpiegostwo — **na lat 6; Potapczuka (pow. Prużański), Sinlaka, Jakubczyka, Kozicza (pow. Sekolski), Łabuńkę (pow. Dziśn.) i Antonowicza (pow. Wilejski) — na lat 5; Hoćkównę (pow. Nowogr.), Balickiego (Grodno), Kulpaka i Kota (pow. Prużań), Salygę (pow. Lidzki), Szczyglińskiego (pow. Wołkow.), Nikiforowskiego i Danilowicza (pow. Dziśn.) oraz Białomyzkiego i Zdeniuka (pow. Sekol.) — na lat 4; Potockiego, Charłkiewicza, Jankowskiego (pow. Wołkow.) i Marczyka (pow. Slonim.) — na lat 3 ciężkiego więzienia. Wszystkim skazanym zaliczono po jednym roku aresztu prewencyjnego.**

Pozostałych 19 oskarżonych — w tej liczbie Ostrowski, Antoni Łuckiewicz i duchowny Kowisz zostali uwolnionych; pom. in. uwolnieni oskarżeni o zabójstwo Iwaszkiewicza; powództwo cywilne matki Iwaszkiewicza pozostawiono bez rozpoznania.

Po ogłoszeniu wyroku ktoś z publiczności rzucił na oskarżonych kwiaty a w tejże chwili wszyscy oni rozpoczynają śpiew: „Od wieków my spali!“... policja usuwa publiczność i wyprowadza oskarżonych. Uwolnieni w liczbie 19 dziś jeszcze będą zwolnieni z więzienia.

inicjatora manifestacji zatrzymano. Okazało się, że jest to poseł Welyniec.

W dniu wczorajszym o godz. 7 wiecz. zostali wywiezieni z więzienia na „Łukiszkach“ wszyscy zasądzeni włącznie z procesu „Hromady“ w specjalnych więziennych wagonach do więzienia we Wronkach.

Aresztowanie szpiega sowieckiego.

W Równem aresztowano podejrzanego o szpiegostwo znanego rosyjskiego artystę filmowego Józefa (Jakóba) Runicza.

Runicz jeszcze dwa lata temu objeżdżał całą Polskę, był w Krakowie, we Lwowie, Wilnie i nikt go wtenczas nie zdemaskował. Trzeba jednak trafić, że będąc parę tygodni temu w hotelu „Bristol“ w Warszawie, Runicz wchodzi do numeru, spotkał się w korytarzu z hr. G., który zobaczywszy Rosjanina stanął zdziwiony i zawołał:

— To pan jesteś Runicz — kat z odeskiej czterydziesiątki. Kazaleś rozstrzelać mego brata. Ja cię natychmiast aresztuję, lotrze!

Runicz, — on to bowiem był faktycznie — z najzimniejszą krwią zlekka uklonił się mocno zdenarowanemu hr. G. i z wielkopafiskim gestem, wyjął swój duwódek i pokazyjąc go, odparł sucho:

— Pan się grubo myli, jestem nie Józef Runicz, a Jakób Fratkin (prawdziwe nazwisko Runicza), obywatel serbski.

Zanim hr. G. zdołał zorjentować się, co się dzieje, „artysta“

Runicz wyszedł drugimi drzwiami na ulicę, wsiadając niezwłocznie do samechodu. Jak się później okazało, udał się natychmiast na dworzec Wschodni, by stamtąd wsiąść do pociągu idącego do Równego, gdzie występował w podręcznym rosyjskim teatryku, pragnąc się w ten sposób ukryć. Występował tam pod nazwiskiem Łubicza.

Policja, której hr. G. zameldował o wszystkim, ustaliła wkrótce dokąd wyjechał Runicz i przed kilku dniami zatrzymała go w Równem, w teatryku podczas próby, skąd go onegdaj przywieziono do Warszawy i umieszczono w areszcie policji politycznej.

Runicz oskarżony jest, jak wiadomo o to, iż uprawiał szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Do tej chwili mnóstwo świadków ustaliło, iż Runicz w swoim czasie był członkiem kolegium czterydziesiątki odeskiej (kolegium składało się z 3 osób) i wraz z prezesem i zastępcą podpisywał liczne wyroki śmierci, w tej liczbie na wielu rozstrzelanych Polaków.

te drogę przebywać. Narzekania zupełnie bezplanowo i niebzduralnie Magistat może pozwalać wykręcać ludziom nogi na ulicy, gdzie ruch pieszki jest bardzo znaczny. A przecież miejsca na ułożenie nowego, szerokiego chodnika jest podostatkiem. Jeżeli więc nie troska o wygodę własnych mieszkańców, to może wgląd na reprezentację miasta wobec przyjeźdźców, skłonił Magistat do zajęcia się poruszoną sprawą jeszcze przed otwarciem Targów Pielocnych.

— **Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna.** Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Rozbudowy m. Wilna uchwalono przystąpić do budowy szkoły powszechnej na Antokolu, na budowę której przyznano pożyczkę w sumie 500 tys. zł. z sum przeznaczonych na roboty inwestycyjne w roku bieżącym, oraz 350 tys. zł. z kontyngensu roku przyszłego. Następnie na budowę domu robotniczego przy ul. Derewnickiej i Piłomont przyznano 250 tys. zł. resztę z pożyczek dla zatrudnienia bezrobotnych. Na odnowienie ratusza miejskiego 335 tys. zł. Na budowę domu mieszkalnego dla nauczycieli i dozoru 15 tys. zł. Oraz zarezerwowano na budowę szkoły powszechnej dla dzieci żydowskich 350 tys. zł. Dalszy ciąg posiedzenia Miejskiego Komitetu Rozbudowy m. Wilna odbędzie się w dniu 29 b. m. na którym zostaną rozpatrzone sprawy spółdzielni mieszkaniowej. (s)

Sprawy wojskowe.

— **Powołanie na ćwiczenia podoficerów i szeregowych rezerwy.** D. O. K. III wydało rozkaz powołania na ćwiczenia w r. b. następujących podoficerów i szeregowych rezerwy: 1) podoficerów rezerwy urodz. 1895, 1894, 1902, 1900, 1899, 1898, 1891 i 1890, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w r. 1927, lecz z różnych powodów ćwiczeń nie odbyli. Na ćwiczenia te winny zgłosić się wszystkie rodzaje broni, prócz marynarki wojennej; 2) podoficerowie rezerwy roczn. 1901 piechoty, czołgów i łączności; 3) szeregowi rezerwy roczn. 1901 piechoty, czołgów i łączności oraz urodz. 1902, 1900 i 1899, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w r. 1927, lecz ćwiczeń tych nie odbyli. Do ćwiczeń tych stają wszystkie rodzaje broni, z wyjątkiem marynarki wojennej; 4) podoficerowie i szeregowi rocznika 1900 z lotnictwa i balonów, specjalności wszystkich kategorii; 5) podoficerowie i szeregowi w lotnictwie i balonach, powoływani w r. 1927 na nadzwyczajne ćwiczenia wojskowe i odcroczeni do r. b. Wszystkie wyżej wymienione kategorie podoficerów i szeregowych rezerwy otrzymają wkrótce wezwania z P. K. U., w których oznaczony będzie termin i formacja, do której powinni zgłosić się. (k)

— **Pobór.** Dnia 23 b. m. do komisji poborowej winni zgłosić się poborowi, zamieszkał na terenie wszystkich komisariatów policji, z początkową literą nazwiska — O, oraz z komisariatów III i V z początkową literą P. (k)

Sprawy kolejowe.

— **Zamach na pociąg pod Olkienikami.** Wczoraj o godz. 1 w nocy między Olkienikami a Oranami niewykryci sprawcy położyli pomiędzy szynami sztabę żelazną. Towarowy pociąg zdążający z Warszawy omal że nie najechał na przeszkodę; dzięki tylko czujności maszynisty, który w czas zdążył zatrzymać pociąg, unikniono katastrofy. W związku z tam władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie, w celu wytopienia sprawców zamachu.

Handel i przemysł.

— **Posiedzenie kupców w sprawie godzin handlu w okresie letnim.** Onegdaj w lokalu Magistratu m. Wilna odbyło się posiedzenie osób zainteresowanych w sprawie unormowania godzin handlu w okresie letnim. Na posiedzeniu tem rozpatrzono dwa wnioski; jeden kupców chrześcijan, którzy zaproponowali ustalenie godzin handlu od godz. 8—6 wiecz., drugi wniosek wysunięty przez pracowników sklepowych jest identyczny z pierwszym. Jednak kupcy żydowski sprzeciwili się temu projektowi, wyjaśniając, iż urzędnicy i wojskowi zwolnieni z biur i zajęć przeważnie nabywają niezbędne towary między g. 6 a 7 wiecz. i wysunęli własny wniosek by sklepy otwierały się jak dotychczas t. j. od 9—7 wiecz. Wobec rozbieżności zdań uchwalono sprawę tę skierować do Komisji Gospodarczej i Rady Miejskiej. (s)

— **Starania tartaków Wileńskich.** Onegdaj do Magistratu m. Wilna zwrócili się przedstawiciele tartaków Wileńskich z prośbą o zwolnienie tartaków od opłat pobieranych na stacji kolejowej na rzecz Magistratu od drzewa t. zw. okrągłaków. (s)

Sprawy robotnicze.

— **Żądanie podwyżki.** Pracownicy zakładów spożywczych wy-

Bucharin o „wrogach wewnętrznych.“

Centralny Komitet Partii Komunistycznej w Moskwie zapowiedział do propagandy w wsiach. Zadaniem tej nowej organizacji będzie wprowadzenie w życie najnowszych zamierzeń komunistycznej polityki wewnętrznej, polegającej na przeprowadzeniu radykalnych reform i zmian sekcjalnych w wsiach, a przedewszystkiem wykreślenie i ukaranie „wewnętrznych wrogów“ rządu sowieckiego.

Na ostatnim posiedzeniu Centralnego Komitetu Bucharin w wielogodzinnej przemówieniu wyliczył tych „wrogów wewnętrznych“ i podał ich dokładną charakterystykę. Na pierwszym miejscu wśród tej kohorty nieprzyjacielskiej figurują 4 elementy, a mianowicie: kulaki, księżci, szwabiści nacjonalistoi oraz antysemitoi.

— **Kulaki** — twierdził Bucharin — rozpoczęli już strzelać do agentów komunistycznych, przemówili do nas ogniem i ołowiem, musimy zatem, postarając się o wyrwanie im tego „olowanego języka“. Religja poczyna podnosić głowę po całym kraju pod rozmaitemi postaciami i zdobywa sobie z dniem każdym coraz więcej oszukanych naiwnych zwolenników i to nie tylko po wsiach, ale i po miastach. Komsomolci nie są już jedyną organizacją młodzieży komunistycznej. Przeróżne ciała religijne, a nade wszystko sekty rasjonalistów głoszą, że mają więcej członków niż

urzędowi komsomolcy. W rzeczywistości potrafili oni wciągnąć w swe organizacje młodzież włościańską i proletariacką pod fałszywymi hasłami walki z alkoholizmem i powstrzymaniu się od „przekleństw“.

W Staliagradzie (byłym Caryncie) baptyści zdołali wciągnąć w swe sidła do 70 proc. prawdziwych proletarijczy, w innych miejscowościach — wykrzyknął Bucharin — bezcelność sekciarzy dochodzi do tego, że otwarcie zbierają składki na budowę cerkwi, szczególnie zaś w okragach przemysłu włókienniczego.

Bucharin przestrzegł również przed tak zwanym ruchem patryjstycznym, który zdaniem jego jest zamaskowaną kontrrewolucją, ale nie umiał podać środków walki z tym objawem. Przeciwno antysemitom wystąpieniem nakazywał podjąć bezwzględna i stanowczą walkę nie z punktu widzenia humanitarnego, ale jako część programu wojny klasowej, którą należy rozstrzelić od wojny na śmierć i życie, wypowiedzianej Nepmanom bez względu czy są żydami, czy też należą do jakiej innej narodowości.

Centralny Komitet postanowił wysłać cykularz za podpisem Moletowa i Baumana do wszystkich prowincjonalnych komitetów komunistycznych, żeby zachowały wyjątkową ostrożność, mianując agentów komunistycznych do propagandy po wsiach w duchu nowej polityki.

Materjały Włókiennicze duży wybór
oraz materjały bielizniane, pościelowe i t. p.
O. KAUCZ, — Zamkowa 8.

sunęli żądanie podwyżki zarobków o 25% (k)

— **Iła robotników rolnych pojedzie do Łotwy.** Ogólna liczba robotników rolnych, którzy będą mogli udać się do Łotwy na roboty rolne, została określona na 2 tys. osób. Robotnicy ci rekrutowani będą w pierwszym rzędzie na terenie województwa wileńskiego, zaś o ile lista ta nie zostanie osiągnięta rekrutacja przeprowadzona będzie w województwach Nowogródzkim i Białostockim. (k)

— **Zawarcie umowy zbiorowej.** W dniu wczorajszym doszło do porozumienia w sprawie zawarcia umowy zbiorowej pomiędzy robotnikami ceglarnianymi a ich pracodawcami. W dniu dzisiejszym robotnicy przystępują do pracy. (k)

Z życia stowarzyszeń.

— **44 ta Sroda Literacka** odbędzie się w dniu dzisiejszym, 23 maja o godzinie 8 wieczorem w zwykłym lokalu przy ul. św. Anny Nr. 4. Na dzisiejszym środzie będzie gościem radca ministerjalny departamentu Sztuki i Warszawy znany literat i tłumacz Wacław Rogowski. Wygłosi on odczyt na temat aktualnych zagadnień literackich. Ze względu na spóźniany liczny napływ gości uprasza się członków Związku i sympatyków Śród Literackich u łaskawe punktualne przybycie.

— **Z Ligi Katolickiej.** W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwszy zjazd delegatów dekanalnych do spraw Ligi Katolickiej z terenu archidiecezji wileńskiej. Narady nad usprawnieniem i ujednoczeniem akcji Ligi w naszej archidiecezji potrwać jeden dzień i odbywać się będą w lokalu własnym Ligi (Metropolitalna 1).

— **Nowy związek.** Powstał związek urzędników banku gospodarstwa krajowego oddział w Wilnie. (k)

— **Tydzień Czerwonego Krzyża.** Od dnia 1—7 czerwca r. b. odbędą się w Wilnie, wielki tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża poświęcony z kwestami i rozmaitemi imprezami artystycznymi. (s)

Kronika policyjna.

— **Samobójstwo st. posterunkowego.** W dniu onegdajszym z niewyjaśnionych przyczyn odebrał sobie życie celny strażnik rewolwerowym w skroń st. posterunkowy J. Stanek w Kociewie w pow. Wilejskim. (s)

Sport.

— **Sezon wyścigów konnych** rozpoczyna się z dn. 28 maja r. b. Następnie wyścigi odbędą się 1, 3, 10, 14 i 17 czerwca. Wyścigi jak zwykle w Połpińszce. Totalizator będzie czynny. Orkiestra wojskowa, bufet i t. d. Wyścigi w tym roku zapowiadają się bardzo zajmujące. Te też meżna się spodziewać że będą miały duże powodzenie.

Teatr, sztuka i muzyka.

— **TEATR POLSKI (sala Lutnia).** Występy Elmy Gistedt. Dzisiejsza premiera. Niezmiernie melodyjna i dowcipna komedia muzyczna Gilberta „Księżniczka Olala“ dziś wchodzi na repertuar Teatru Polskiego z nieporównaną Elną Gistedt w roli tytułowej.

Partnerem E. Gistedt będzie St. Marjański, pozostały ansambl niezmiernie ciekawych postaci, tworzy cały niemal zespół Teatru Polskiego. Reżyseruje to nowość K. Wyrwicki - Wichrowski. Orkiestrę prowadzi Mieczysław Kechanowski

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.
Program na środę dn. 23 maja 1928 r.
12:00: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
16:00—16:15: Chwilka letwska
16:15—16:30: Komunikat L. O. P. P.

cone. Gwałcenie 8-io godzinne dnia wyraża się w tem, że udziałowcy pracują 2 nadliczbowe godziny dziennie na udział w „Spółdzielni“ i w ten sposób nieznaną stosunkowo pracą dochodzą do posiadania z czasem na własność swojego mieszkania. No tak, ale dlaczego nie należą do klasowych związków? Nieznani są? Gdyby złożyli wizytę na ul. Kijowskiej, zaraz byli by i znani i uznani.

Związek przedsiębiorców budowlanych toczy pertraktacje ze Związkiem mularzy o ustalenie cen. Umowa ma obowiązywać i wejść w życie od 29 b. m. Sprawa ta ściśle się łączy ze strajkiem mularzy i zapada uchwała, że ceny mularzy 1-ej kategorii wynosić mają obecnie 2 zł. na godzinę, 2-lej kategorii 1.75 zł. i 3-lej kategorii, zresztą do Związków nie przyjmowanej, 10 zł. dziennie. Ceny te w praktyce już obowiązują. Mówimy „w praktyce“, bo naprzykład Urząd Wojewódki na maj wyznaczył 14 zł. za 8-io godzinny dzień. Stworzyła się przez to sytuacja dość ośmielwa. Przedsiębiorca biorący robotę od Dyrekcji Robót Publicznych, Magistratu czy Koleji kalkuluje oficjalnie na 14 zł. a płacić musi 16 zł.

Wytwarza to nieraz komplikację zabójczą, jak np. w Nowo-Wilejce, gdzie „Górnośląski Przemysł Metalowy“, zatrudniający około 70 mularzy i do 200 pomocnych, przyjął robotę na 8-izdienne a płaci 1.95 zł. za godzinę. Uregulowanie tych stosunków jest konieczne.

W związku z rozpoczęciem sezonu budowlanego podobno „Fundusz Bezrobocia“ wprowadza inowację: „martwy sezon“, podczas którego zapomóg wypłacać nie będzie. Dopiero po zakończeniu tego „martwego sezonu“ rozpoczyna się 5-io tygodniowy okres bezrobocia, dający następnie prawo do zapomóg. W konkluzji życzyć by sobie należało, aby wszystkie czynniki wpływowe dopomagały do ożywienia ruchu budowlanego, przez daleko idącą inicjatywę i pomoc materialną, a nie tamowały inicjatywy prywatnej.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy nieśli mi bądź pomoc i pociechę w moim strasznym nieszczęściu bądź towarzyszyli zwołkom Meża i brata śp. Michała Dziadowicza na miejsce wiecznego spoczynku w szczególności Jego Ekscelencji Biskupowi Kazimierzowi Michalkiewiczowi, Przewielebnemu ksędzu Pawłowi Bekiszowi, Przewielebnym Siostronom Nazaretankom, JWPP Prof. Ehrenkrutzem, JWPP Profesorom U.S.B. JWPP Marji Prüfferowej, Dyr. Stefanowi Nesterowiczowi, Koleżankom i Kolegom naszym, Związkowi Asystentów U.S.B., Związkowi Młodzieży Wilejskiej, naszym kochanym Uczniom i Uczniom — składamy tą drogą gorące, z serca płynące podziękowanie.

Sezon budowlany i murarze.

Ze wszystkich stron dobiegają nawływności do budowania, choćby jaknajwięcej. Rzecz zupełnie zrozumiała. Za murarzem idzie 7-miu innych rzemieślników, więc gdy pracuje murarz, to pracuje natychmiast cały szereg pokrewnych zawodów. Sezon budowlany już się rozpoczął w Wilnie, na razie dość skromnie, są jednak perspektywy na rozpoczęcie paru większych budowli, gdzie znalazłoby zatrudnienie do 200 mularzy przy ułożeniu około 3,000 tys. sztuk cegieł. Poza tem jest wiele robót już poprzednio rozpoczętych i są remonty drobniejszej.

Mogłaby była również rozpocząć się już robota domów robotniczych przez „Spółdzielnię Mieszkanową, Osiedle Robotnicze“ na „Wojennym Polu“, gdyby nie pewna obstrukcja ze strony Rady Miejskiej. Sprawa przedstawia się następująco. 26 kwietnia na uchwałę Rady Miejskiej wpłynął wniosek Magistratu o zatwierdzenie projektu umowy z wspomnianą spółdzielnią na sprzedaż trzech działek ziemi po cenie jeden złoty za metr z rozłożeniem należności na 10 lat z oprocentowaniem 4% rocznie. Na skutek gorącego sprzeciwu rad. Stażowskiego Rada Miejska projekt odesłała do komisji finansowej i prawnej dla zbadania. Przyznajemy, że zaintrygowano nas nieco wystąpienie rad. Stażowskiego. „A to pp. Wojewódzki i Staszewski nie są znani. A te spółdzielnia oparta jest na systemie amerykańskim i w razie niewpłacenia jednej wkładki, przepadają wszystkie wpłacone poprzednio. A to statut spółdzielni godzi w 8-io godzinny dzień roboczy“. Ciężkie zarzuty! Trybuna ludu musi chyba wiedzieć, co mówi, jeśli zwalcza „Osiedle robotnicze“! Nieprawdaż?

Lecz cóż się okazują! Do „spółdzielni“ należy około 300 członków, ale ponieważ są to przeważnie ze związków chrześcijańskich, a nie z klasowych, więc nie mają łaski w czerwonego trybunu. O przepadaniu składek w razie niewpłacenia jednej raty też niema mowy. Przeciwnie w każdej chwili wpłacone składki mogą być zwró-

Wszystkim, którzy nieśli mi bądź pomoc i pociechę w moim strasznym nieszczęściu bądź towarzyszyli zwołkom Meża i brata śp. Michała Dziadowicza na miejsce wiecznego spoczynku w szczególności Jego Ekscelencji Biskupowi Kazimierzowi Michalkiewiczowi, Przewielebnemu ksędzu Pawłowi Bekiszowi, Przewielebnym Siostronom Nazaretankom, JWPP Prof. Ehrenkrutzem, JWPP Profesorom U.S.B. JWPP Marji Prüfferowej, Dyr. Stefanowi Nesterowiczowi, Koleżankom i Kolegom naszym, Związkowi Asystentów U.S.B., Związkowi Młodzieży Wilejskiej, naszym kochanym Uczniom i Uczniom — składamy tą drogą gorące, z serca płynące podziękowanie.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy przyjęli udział w pogrzebie śp. meża mego Stefana Kępcia, zwłaszcza tym którzy zechcieli odprowadzić zwłoki do miejsca wiecznego spoczynku lub przyczynili się do zorganizowania tej smutnej uroczystości w szczególności Panu Wojewódzie Raczekiewiczowi, zastępcy Jego Naczelnikowi Wydziału P. Dworakowskiemu i przedstawicielom Wydziału Samorządowego następnie Panom Mieczysławowi Bohdanowiczowi, inż. Wendorfowi, P. W. Bańkowskemu, P. Inspektorowi Przaszalewiczowi, Magistratowi m. Wilna, Zarządowi Związku Straży Pożarnych w osobach Prezesa P. Raczekiewicza, Kom. Wali-góry i Insp. Dalsztedta, oraz poszczególnym delegacjom ehoctniczych Straży Pożarnych, Panom Starostom Piekutowskiemu i Nilotawskiemu, Samorządom Powiatowym w Molodecznie w szczególności Kierownikowi Biura P. Wojczalunowskiemu oraz w Oszmianie, w Wilejce, w Głębokiem i Postawach przedstawicielom Samorządu Gminnego Wójtem gminy Kraśne p. Szymankiewiczowi i gminy Chocleńscyzyce p. Spirydowiczowi, jak również liczny przyjacielom i znajomym tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Żona.

Jednocześnie na ręce Pana Starosty Kowalskiego składam podziękowanie Samorządowi Powiatowemu w Oszmianie za ofiarowanie do mego uznania 300 zł. wzamiana wieńca na grób nieodżałowanego śp. meża mego Stefana Kępcia.

Karolina Kopicowa.

KRONIKA.

Dwudniowy spis dziatwy w wieku szkolnym.

Od kilku już lat władze szkolne m. Wilna pozbawione są możności ułożenia realnego planu szkolnego z braku konkretnych i miarodajnych danych, dotyczących dziatwy wielkiego miasta Wilna w wieku szkolnym (7—14 lat). Zawiódł w tym względzie ogólnopanstwowy spis ludności, projektowany w r. 1926-ym, niedoszedł także spis ludności m. Wilna, którego się miał podjąć Magistrat Wileński, to też władze szkolne okazały się zmuszone przeprowadzić spis dzieci w wie-

ku szkolnym, podlegających obowiązkowi szkolnemu, we własnym zakresie i własnymi siłami. Mianowicie w połowie czerwca r. b. odbędzie się dwudniowy spis do udziału, w którym Inspektorat szkolny zmoobilizuje w tym czasie wszystkich nauczycieli Wileńskich szkół powszechnych. Spis obejmować będzie 12 roczników dzieci obojga płci, wszystkich narodowości i wyznania, urodzonych w latach od 1915 do 1927-go r. włącznie.

Z miasta.

— **Wycieczki z Ameryki.** W r. b. do Wilna przybędą 3 wycieczki zbiorowe Polaków z Ameryki: 1) Związku Polaków, 2) Związku Polaków Narodowych i 3) Polaków z Claweland.

Wycieczka Związku Polaków Narodowych przybędzie do Wilna 27 lipca w liczbie 1000 osób. (k)

Sprawy miejskie.

— **Roboty na Salpizkach.** W dniu wczorajszym Magistrat rozpoczął roboty ziemne, nad rozszerzeniem ulicy Kalwaryjskiej w rejonie mostu Zielonego. W miejscu tem usuwana jest część tak zw. „Górki Kalwaryjskiej“. Jednocześnie z tem podjęto roboty nad naprawą, zniszczonych podczas powodzi, brzegów Wilji. (k)

— **Dodatkowe punkty porządku Zarządzone Rady Miejskiej.** Dziś 23 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny uzupełnione sprawami następującymi:

1) sprawa budowy rzeźni miejskiej, 2) sprawa budowy domu drewnianego dla personelu nauczycielskiego przy szkole powszechnej w Kupryńszkach, 3) sprawa przeznaczenia miejsca pod budowę pływalni, 4) sprawa ustalenia godzin otwierania i zamykania zakładów handlowych w okresie letnim, 5) sprawa budowy domu robotniczego przy ul. Pióremont i Derewnickiej. (s)

— O chodnik przy ul. Ostrobramskiej.

Piszą nam: po prawej stronie ulicy Ostrobramskiej, na jej odcinku od Ostrej Bramy do mostu kolejowego, dotąd istniejące typowy, jak ktoś dowcipnie nazwał, „obchodnik“. Stare płyty kamiennie, z jakich jest ułożony, deptane nogami nie jednego pokolenia, pozapadały się i potworzyły tak koślawą i pochylały się, że chodzenie tam, szczególnie po deszczu, gdy za-głębienia wypełniają się wodą — staje się wprost nieznosne. Nic też dziwnego, że słyszy się ciągle złorzeczenia, pod adresem Magistratu, tych, którzy zmuszeni są

LOPP + TOP = LOPP.

Któż nie wie, co znaczy to krótkie zgłoski, nieco chemia, nieco bolszewickim stylem tracące...

Grodzińska sprawa ord. Bispinga.

Wileński Sąd Apelacyjny na sesji wyjazdowej w Grodnie rozpatrzył sprawę uniewinnionego przed rokiem w pierwszej instancji...

Ord. Bisping został w zeszłym roku w tym procesie przez Sąd Okręgowy w Grodnie uniewinniony...

Na naszych pograniczach. Zagadkowa misja i zgon w bagnach Iwienieckich.

Onegdaj w bagnach w pobliżu Iwieńca, znaleziono zwłoki młodego człowieka. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż jest nim 23 letni Wł. Byczkiewicz...

wśród grzeźników. W nocy z dnia 20 na 21 bm. urządzono obławę na koniokrądown...

Zagadkowa choroba na pograniczu sowieckim.

Ostatnio w szeregu wsiach położonych na pograniczu sowieckim wybuchła nowa epidemia nieznanego choroby...

Azjatyckie wybrki żelaznicy sowieckich.

W dniu onegdajszym w rejonie odcinka W. Chutory kilka pijanych żołnierzy sowieckich, zaczęło rąbać i niszczyć nasze słupy graniczne...

Strach ma wielkie oczy.

W nocy z dnia 20 na 21 b.m. żołnierze strażnicy K.O.P. w rejonie Podswille zostali zaalarmowani...

Kradzież koni na pograniczu.

Na odcinku Nieświeskim zanotowano w ciągu ostatnich dni cały szereg kradzieży koni...

20 na 21 b. m. wykryli tajną gorzelnię spirytusu we wsi Malaski, gminy Lebedziwskiej...

Punkty rasowej hodowli.

Sejmik powiatu wileńskiego-trockiego postanowił w najbliższym okresie czasu uruchomić 5 nowych punktów hodowlanych...

Spółdzielnie jajczarskie.

Związek organizacyjny kółek rolniczych ziemi wileńskiej, zajął się energicznie organizacją spółdzielni jajczarskich...

Wypadki wściekizny.

W ciągu ostatnich tygodni zanotowano na terenie województwa wileńskiego około 13 wypadków pokąsania zwierząt i ludzi przez wściekłe psy...

W razie pokąsania przez psa, posadzonego o wściekiznę, lub nawet zupełnie pozornie zdrowego, pokąsany ma pod groźną odpowiedzialności administracyjnej udać się do lekarza powiatowego...

OFIARY

złożone w Administracji "Dziennika Wileńskiego". Na budowę Kościoła Serca Jezusowego...

Z Białorusi Sowieckiej.

Lasy płoną.

W odległości 3 kilometrów od granicy polskiej w rejonie strażnicy Dokszyce od dwóch dni płoną lasy na przestrzeni kilkudziesięciu hektarów...

Z ostatniej chwili.

Kongres reklamy.

PARYŻ, 22.V. (Pat.) Otwarto międzynarodowy kongres reklamy. Ze strony polskiej bierze udział w kongresie Związek Reklamy reprezentujący następujące instytucje...

Prawo wyborcze dla kobiet w Anglii.

LONDYN, 22.V. (Pat.) Izba Lordów przyela dzisiaj w 2-gim czytaniu 114-ru głosami przeciw 45 projekt ustawy przyznający kobietom...

LOTERIA PAŃSTWOWA.

2-gi dzień ciąglenia. 55,000 złotych na Nr. 7513. 2,000 złotych na Nr. 144407. Po 1,000 złotych na Nr. 17488, 143371...

Table with exchange rates for various currencies and goods, including wheat, flour, and oil.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

Table listing prices for various food items like wheat, flour, sugar, and oil in Wilno.

Table listing prices for various types of bread and other bakery products.

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY. Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Advertisement for 'KOLONIA' featuring a woman and child, promoting health and family products.

Advertisement for 'Przyjezdny kupuje starożytności' (Traveler buys antiquities) with contact information.

Advertisement for '3 LETNISKA Podbrodzie, DWÓR. Władomość: Chocimska 38-2. 4690-20'.

Advertisement for 'Anons o posadach' (Notice about plots) with details on land parcels.

Advertisement for 'SŁUCHAWKI' (Headphones) with technical specifications.

Advertisement for 'LEKARZE' (Doctors) listing medical services.

Advertisement for 'Dr. Leon Ginsberg' specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'D. Zeldowicz' a doctor specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'Dr. POPILSKI' a doctor specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'Dr. ZELDOWICZ' a doctor specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'AKUSZKI' (Midwives) and 'RÓŻNE' (Various) services.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) and 'Ciechocinek' (Ciechanów).

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Advertisement for 'LETNISKA' (Summer houses) with details on properties.

Large advertisement for 'POLECAM WIRÓWKI do MLEKA' (I recommend milk churns) by 'BALTIC'.

Advertisement for 'MIECZYŚLAW ŻEJMO' with contact information.

Advertisement for 'TANIO!!!' (Cheap!!!) for internat beds and hospital beds.

Advertisement for 'HEMOROIDY' (Hemorrhoids) treatment with 'HEMORIN-KLAWA'.

Advertisement for 'D-r. Blumowicz' a doctor specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'D-r. Szyrwint' a doctor specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'D-r. KAPŁAN' a doctor specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'MEBLE' (Furniture) with details on items.

Advertisement for 'MEBLE' (Furniture) with details on items.

Advertisement for 'Do sprzedania' (For sale) with details on property.

Advertisement for 'Wolne posady' (Vacant plots) with details on land.

Advertisement for 'Fiance pomidorów' (Tomato growers) with details on services.

Advertisement for 'Do wynajęcia' (For rent) with details on property.

Advertisement for 'Sprzedaż kartofli' (Potato sale) with details on quantity.

Advertisement for 'Kasjerka lub kasjer' (Clerk) with details on requirements.

Advertisement for 'CHCESZ OTRZYMAĆ SADE?' (Do you want a suit?) with details on services.

Advertisement for 'Do sprzedania' (For sale) with details on property.

Advertisement for 'Do sprzedania' (For sale) with details on property.

Advertisement for 'Do sprzedania' (For sale) with details on property.